

*Sygn. akt II Cgg 16/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 roku

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Elżbieta Gawlik

<b>Ławnicy:</b>	/
-----------------	---

**Protokolant:** Hanna Świątek

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2017 roku w Rybniku

**sprawy z powództwa S. K.**

**przeciwko** (...) S.A. z siedzibą w J.

- Kopalni (...) w K.

o naprawienie szkód górniczych

1) oddała powództwo;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 10.817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt II Cgg 16/17

## UZASADNIENIE

**Powódka S. K.** wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w J. na jej rzecz kwoty 500.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem kompensacji szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego oraz zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu podała, że posiada nieruchomość, na której zamierza zrealizować inwestycję – budowę obiektu budowlanego, a istniejąca dla tej nieruchomości prognoza oddziaływania eksploatacji górniczej wpływa ujemnie na jej wartość rynkową. Podniosła, że wobec doniosłości oddziaływania zakładu górniczego- w odniesieniu do okresu po 2020 r. - pozwana wskazała, iż docelowo teren ten jest nieprzydatny do zabudowy ze względu na zagrożenie zawonieniem. Podała także, że możliwe jest występowanie osiadań wynoszących nawet 17 metrów oraz innych szkód górniczych typowych dla piątej kategorii terenu górniczego. Zdaniem powódki, powyższe okoliczności wskazują na obiektywnie istniejącą niemożność wykorzystania nieruchomości zgodnie z jej przeznaczeniem i zamiarem, zatem stała się ona dla niej nieużyteczna i nie przedstawia obecnie wartości jaką miałyby, gdyby nie odbywająca się podziemna eksploatacja złóż, prowadzona przez pozwaną.

**Pozwana (...) Spółka Akcyjna w J.** w odpowiedzi na pozew wniosła o **oddalenie powództwa** oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu zarzuciła, że szkoda polegająca na niezdatności do

zabudowy nie jest szkodą górniczą. Podniosła także, że szkoda w majątku powódki jeszcze nie wystąpiła, a więc powódka domaga się odszkodowania za szkodę mającą nastąpić w przyszłości, wobec czego powództwo powinno zostać oddalone jako przedwczesne. Dodała, że szkoda musi pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem zakładu górniczego, a w niniejszej sprawie brak jest tego związku, nadto przedsiębiorca górniczy nie odpowiada za obniżenie wartości działki.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka S. K. jest właścicielką nieruchomości stanowiącej działkę numer (...) położoną w K. (S.) przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą nr (...).

dowód: odpis zwykły księgi wieczystej nr (...) z dnia 31 lipca 2015 r. k. 5

Nieruchomość powódki położona jest na terenie górniczym (...). Znajduje się w obrębie oddziaływania Kopalni (...) należącej do pozwanej (...) S.A. (okoliczność bezsporna).

W dniu 22 listopada 2016 r. powódka skierowała do pozwanej pismo wskazując, iż zamierza rozpocząć inwestycję – budowę obiektu budowlanego i wniosła o naprawienie szkód wynikających z ruchu zakładu górniczego w wysokości 500.000 zł bądź też dokonanie zamiany w/w nieruchomości na inną. W prowadzonym przedsądowym postępowaniu ugodowym strony nie doszły do porozumienia.

dowód: pismo pozwanej z dnia 23 września 2015 r. – informacja o warunkach geologiczno – górniczych k. 6-7, pismo powódki z dnia 22 listopada 2016 r. k. 8

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta K. (...) zatwierdzonym uchwałą Rady Miasta K. Nr (...) z dnia 29 grudnia 2014 r., opublikowaną w Dz. Urz. Woj (...) Nr 11 poz. 285 z dnia 25 stycznia 2005 r. nieruchomość powódki położona jest na terenie przeznaczonym pod:

- uprawy polowe, ogrodowe i sadownicze – symbol planu P3.10RP

oraz częściowo pod:

- drogę dojazdową – symbol planu 12D, KX.

Stosownie do zasad zabudowy i zagospodarowania określonych w art. 24 § 3 powyższego planu wprowadzono zakaz zabudowy obiektami kubaturowymi na nieruchomości należącej do powódki.

dowód: zaświadczenie Starostwa Powiatowego w G. z dnia 18 sierpnia 2015 r. k. 9, wypis z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z dnia 18 lipca 2017 r. k. 39-42, pismo Urzędu Miasta K. z dnia 28 września 2017 r. k. 48, pismo Urzędu Miasta K. z dnia 8 grudnia 2017 r. k. 63

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka opiera swoje żądanie na przepisach ustawy prawo geologiczne i górnicze nie precyzując przy tym, kiedy szkoda miała nastąpić, co ma przełożenie na dobór przepisów aktualnie lub poprzednio obowiązujących przepisów. Niezależnie jednak od tego, czy znajdzie zastosowanie reżim starego czy nowego prawa górniczego istotne jest to, czy zachodzi związek przyczynowy między eksploatacją górniczą, a ewentualnymi szkodami w nieruchomości powódki. Do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej regulowanej przywołaną ustawą konieczne było ustalenie, że na nieruchomości powódki powstała szkoda oraz, że istnieje adekwatny związek przyczynowy (art. 361 k.c.) pomiędzy powstałą szkodą a działalnością górniczą pozwanej. Związek przyczynowy pełni podwójną funkcję: warunkuje powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 361 § 1 k.c.) oraz określa jej granice (art. 361 § 2 k.c.). Normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i

warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest typowym następstwem tego rodzaju zdarzenia. Aby wykazać normalny związek przyczynowy między działaniem podmiotu odpowiedzialnego a szkodą w postaci utraconych pożytków, której ustalenia ma zawsze wysoce hipotetyczny charakter, konieczne jest udowodnienie wysokiego stopnia prawdopodobieństwa, graniczącego z pewnością, że gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę osoba poszkodowana korzyści tych by nie utraciła (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 28 grudnia 2012 r., sygn. akt I ACa 1297/12).

Okolicznością sporną w sprawie było istnienie szkody. Szkoda nie została zdefiniowana w przepisie art. 361 § 2 k.c. Jest to pojęcie o charakterze doktrynalnym. Niewątpliwie jednak, szkodą w znaczeniu prawnym, jest tylko taki uszczerbek w majątku poszkodowanego, którego doznał on wbrew swej woli. Szkodą jest wszelki uszczerbek dotykający osobę bez prawnego uzasadnienia, wyrażający się w różnicy pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki istniał i mógłby w normalnej kolei rzeczy istnieć czy się wytworzyć a stanem, jaki powstał skutkiem zdarzenia wywołującego szkodę. Szkoda może przejawiać się w dwóch postaciach: tzw. szkody rzeczywistej, jak i utraconych korzyści (art. 361 § 2 k.c.). Wykazanie szkody w postaci utraconych korzyści wymaga udowodnienia tak dużego prawdopodobieństwa osiągnięcia korzyści majątkowej, że rozsądna ocena przedstawionych okoliczności musi skutkować wnioskiem, że gdyby nie wystąpiło zdarzenie, za które odpowiada pozwany, to odniesienie korzyści przez poszkodowanego niewątpliwie by nastąpiło (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 października 2014 r., sygn. akt I ACa 495/14).

Zważyć należy, że zachodzi zasadnicza różnica pomiędzy szkodą w budynkach i innych składnikach budowlanych a szkodą w gruncie. Uszkodzenie budynków czy innych składników budowlanych w wyniku działalności górniczej zawsze wiąże się z obowiązkiem ich naprawy: bądź poprzez przewrócenie stanu poprzedniego, bądź przez wypłatę odszkodowania pozwalającego na pokrycie naprawy we własnym zakresie lub umożliwiającego odtworzenie budynku lub w/w składników w sytuacji, gdy nie ma technicznej możliwości naprawy występujących szkód lub naprawa ta jest ekonomicznie nieuzasadniona. W przypadku będących wynikiem działalności górniczej zmian w samym gruncie, np.: polegających na jego obniżeniu, roszczenie o naprawienia szkody czy to przez przywrócenie stanu poprzedniego, czy zapłatę odszkodowania, przysługuje wówczas, kiedy doszło do ograniczenia możliwości dotychczasowego sposobu wykorzystywania tego gruntu, kiedy zachodzi potrzeba przeprowadzenia określonych prac (np.: odwodnienia), aby faktycznie można było wykorzystać grunt zgodnie z jego przeznaczeniem lub gdy grunt utracił wartość. W ocenie Sądu powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie wykazała szkody. Ostatecznie precyzując stanowisko podała, iż miała zamiar budować budynek na swojej nieruchomości ale pismem pozwanej z dnia 23 września 2015 r. otrzymała od niej informację, że na tym terenie nie ma możliwości budowy obiektu budowlanego z uwagi na szkody górnicze. Jednakże szkodą powódki jest niemożność zabudowy nieruchomości stanowiącej jej własność oraz niemożność wykorzystania nieruchomości zgodnie z jej przeznaczeniem w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i jej zamiarem wobec zakazu zabudowy obiektami kubaturowymi na nieruchomości należącej do powódki, co wynika z pisma Urzędu Miasta K. z dnia 28 września 2017 r.

Wobec powyższego, powódce przysługuje jedynie roszczenia o odszkodowanie za obniżenie wartości nieruchomości wskutek uchwalenia lub zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 22 września 2011 r., sygn. akt V CSK 421/10) wynika, iż pozbawienie właściciela możliwości zabudowy nieruchomości położonej na obszarze oddziaływania eksploatacji górniczej na skutek ustanowionego w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego zakazu zabudowy nie pozostaje w związku przyczynowym z ruchem zakładu górniczego. Legitymowana biernie w tej sytuacji, bez względu na przyczyny zakazów zabudowy zawartych w planie zagospodarowania przestrzennego, jest wyłącznie gmina na podstawie art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.2017.1073), a w takim razie, przyczyną szkody polegającej na obniżeniu wartości nieruchomości może być tylko plan zagospodarowania przestrzennego, nie zaś eksploatacja górnicza. Zważył Sąd przy tym, iż niewątpliwie istnieje związek przyczynowy, jakkolwiek byłby on rozumiany, pomiędzy ruchem zakładu górniczego a szkodliwymi zmianami zachodzącymi w nieruchomości położonej na terenie górniczym, jednakże nie budzi wątpliwości istnienie związku przyczynowego pomiędzy ustanowionymi w planie zagospodarowania przestrzennego zakazami budowy na terenie górniczym a pozbawieniem właściciela nieruchomości położonej na takim terenie możliwości jej zabudowy. Zbadania wymaga natomiast istnienie

powiązania przyczynowego w ramach ogniwa pośredniego: pomiędzy zmianami zachodzącymi w nieruchomości położonej na terenie górniczym a zakazami zabudowy zawartymi w planie zagospodarowania przestrzennego, bez którego to powiązania nie może być mowy o związku przyczynowym między ruchem zakładu górniczego a pozbawieniem właściciela możliwości zabudowy nieruchomości. Bez względu na to, jak ujmuje się związek przyczynowy między ruchem zakładu górniczego a bezpośrednim skutkiem tego ruchu (czy jako związek weryfikowany jedynie testem relacji *conditio sine qua non*, czy też jako adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., którego istnienie jest objęte domniemaniem prawnym), dalsze zdarzenia mogą być uwzględnione w ramach łańcucha przyczyn uzasadniającego odpowiedzialność odszkodowawczą opartą na art. 435 k.c. o tyle tylko, o ile między nimi a bezpośrednim skutkiem ruchu zakładu górniczego istnieje normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., którego ciężar dowodu spoczywa na stronie powodowej (art. 6 k.c.). Choć bowiem możliwe są odstępstwa od przewidzianego w art. 361 § 1 k.c. ujęcia związku przyczynowego, to jednak w omawianej obecnie sytuacji nie ma żadnych podstaw do odejścia od tego ujęcia. Rozpatrywane bowiem pozbawienie właściciela możliwości zabudowy nieruchomości nie pozostaje w związku przyczynowym w sensie prawa cywilnego z ruchem zakładu górniczego lecz z uchwalonym planem zagospodarowania przestrzennego. Podsumowując, brak w sprawach takich jak niniejsza związku przyczynowego w rozumieniu prawa cywilnego pomiędzy naruszeniem prawa własności nieruchomości przez pozbawienie możliwości jej zabudowy a ruchem zakładu górniczego wyklucza przyjęcie w tych sprawach odpowiedzialności odszkodowawczej przedsiębiorcy na podstawie art. 435 k.c.

Na marginesie wskazać należy, iż wykluczenie odpowiedzialności odszkodowawczej przedsiębiorcy górniczego, nie jest jednoznaczne z pozbawieniem właściciela nieruchomości objętych w planie zagospodarowania przestrzennego zakazem zabudowy ochrony odszkodowawczej, gdyż za uszczerbki doznane przez właściciela lub użytkownika wieczystego wskutek niemożności lub ograniczenia korzystania z nieruchomości w dotychczasowy sposób w związku z uchwaleniem lub zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odpowiada na podstawie art. 36 ust. 1 lub 3 gmina.

Wobec poczynionych ustaleń i rozważań Sąd orzekł jak w sentencji.

Skutkiem oddalenia powództwa powódka jest stroną przegrywającą sprawę w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. w związku z czym powódkę obciąża obowiązek zwrotu kosztów procesu pozwanej. Zwrócić należy uwagę na fakt, że stosownie do art. 108 ustawa z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2016.623) nawet zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. W tej sytuacji Sąd, na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) zasądził od powódki na rzecz pozwanej 10.817 zł z tytułu kosztów procesu, które stanowi wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego strony pozwanej. Podnieść należy, że wysokość zasądzonej kwoty wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej jest konsekwencją wskazanej przez powódkę wartości przedmiotu sporu. W ocenie Sądu brak jest podstaw do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c., zgodnie z którym sąd może w wypadkach szczególnie uzasadnionych zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis nie konkretyzuje wypadków szczególnie uzasadnionych. Ma on miejsce wówczas, gdy z uwagi na okoliczności faktyczne konkretnej sprawy zastosowanie ogólnych zasad odpowiedzialności za wynik procesu byłoby sprzeczne z zasadą słuszności. Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprosesowa (stan majątkowy, szczególna sytuacja zdrowotna i życiowa), przy czym zła sytuacja finansowa, stanowiąca podstawę do zwolnienia strony od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, nie wyczerpuje sama w sobie przesłanek zastosowania art. 102 k.p.c., a przepis ten, z uwagi na swój szczególny charakter, nie może być wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienie. Sposób skorzystania z przepisu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępnie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór (wyrok Sądu Najwyższego z 19 maja 2006r., sygn. akt III CK 221/05, L.). Podkreślić należy także, iż zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. łączy się ze swoistą restrykcją w stosunku do przeciwnika procesowego, który sprawę wygrał. W konsekwencji stosowanie tego przepisu musi się odbywać z bardzo dużą ostrożnością. Zdaniem Sądu zasądzenie zwrotu poniesionych przez pozwaną

kosztów procesu na rzecz wygrywającej pozwanej nie jest sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Dlatego na mocy art. 98 k.p.c. zasądzono od powódki na rzecz pozwanej zwrot kosztów procesu, które stanowią koszty zastępstwa prawnego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.